

List do rodziny komboniańskiej na Jubileuszowy rok Miłosierdzia



„Nie na krótką chwilę stworzył to Cudowne Serce... każde jego bicie wypełnione jest najczystsza i najmiłosierniejszą miłością do człowieka. Od momentu swego narodzenia, poświecony w żłóbku w Betlejem, spieszy aby głosić pokój temu światu po raz pierwszy: jako mały chłopiec w Egipcie, samotnik w Nazarecie, głosiciel dobrej Nowiny w Palestynie, dzieli swój los z biednymi, zaprasza maluczkich, aby do niego przyszedli, dodaje otuchy w smutku, leczy chorych, i wskrzesza umarłych; wzywa, utrudzonych i przebacza skruszonym; umierając na krzyżu, z wielką łagodnością modli się za swoich oprawców, zmartwychwstały w chwale, posyła apostołów, aby głosili zbawienie całemu światu.”

(W 3323).

Droga Rodzino Komboniańska,

Wraz z tym listem – owocem modlitwy, przemyśleń i kontemplacji, kończymy Rok Życia Konsekwentnego i rozpoczynamy świętowanie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia. W związku z tym, chcielibyśmy przedstawić wszystkim członkom Rodziny Komboniańskiej część naszych przemyśleń, a w szczególności chcemy zaprosić każdego z osobna do życia pełnego wyzwań i szans, jakie daje nam i naszej rodzinie ten rok Miłosierdzia. Razem z tym listem, chcielibyśmy zaproponować wam dzień modlitwy powszechnej, mając w pamięci słowa Komboniego: „Wszchemoc modlitwy jest nasza siłą”

“Kochać i przebaczać”

Powołani łaską Boga do podążania za Chrystusem śladami Św. Daniela Komboniego *“W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. (Ef 1:4),* otrzymaliśmy również, jako integralną część naszego charyzmatycznego DNA, powołanie do kontemplowania przebitego serca Chrystusa Ukrzyżowanego, najbardziej wymownego przykładu nieskończonego miłosierdzia Boga względem całej ludzkości. Powołanie to pozwala nam przemieniać nasze wnętrza, abyśmy także mogli obejmować wszystkich miłością i miłosierdziem *„ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew - odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski.” (Ef 1:6-7).*

Jako uczniowie i uczennice Chrystusa jesteśmy świadomi, że Ewangelia, którą chcemy głosić, jest większa niż my. Wezwanie nas do zaświadczenia o Chrystusie naszym życiem i słowami jest wymogiem dla nas jako kontynuatorów jego nauki, jednakże każdy z nas jest do tego powołany w innym stopniu i zakresie.

Poprzez naszą modlitwę codzienną, życie sakramentalne, kierownictwo duchowe i spotkania z braćmi i siostrami doświadczamy miłosierdzia Bożego. Jesteśmy wdzięczni Duchowi Świętemu, który działa w naszych sercach udzielając nam poczucia skruchy i oczyszczenia. Dziękujemy Bogu za radość z odpuszczenia win, radość, która odnawia nas i sprawia, że jesteśmy gotowi rozpoczynać wszystko na nowo, każdego dnia.

“Miłosierni jak Ojciec”: w naszych rodzinach i wspólnotach

Bóg kocha nas, przebacza nam i sprawia, że możemy doświadczać tajemnicy osobistego spotkania z nim i wyrażać jego miłosierdzie w stosunku do innych ludzi. W naszych wspólnotach i rodzinach, jesteśmy ciągle wzywani do wzajemnej akceptacji, poprzez Ducha Świętego, który jednoczy nas wokół Jezusa i sprawia, że jesteśmy jeszcze bardziej apostołami wiecznika.

W życiu codziennym, w momentach karcenia w braterski sposób naszych bliskich, a także podczas naszych spotkań i zebrań, dowiadujemy się w jakim stopniu żyjemy we wzajemnym miłosierdziu. Jeśli wszyscy staramy żyć się przesłaniem Dobrej Nowiny i miłosierną miłością Boga, pomagamy sobie wzajemnie wzrastać w Chrystusie, dostąpić oczyszczenia i pojednania z innymi.

Nasi bracia i siostry, członkowie rodziny, pomagają nam zrozumieć, że oni wybaczą nam wtedy gdy cierpliwie czekają i gdy robią krok w naszym kierunku. Sprawiają, że mamy kontakt z miłością, kiedy wierzą w nas pomimo naszych ograniczeń. Kiedy wspólnoty i rodziny żyją miłosierdziem, stają się miejscem łaski, uzdrowienia i pojednania w komunii z tymi, z którymi budują swoje życie, bez negowania trudności, słabości czy ograniczeń - swoich i innych osób.

Wszyscy mogą dostąpić łaski miłosierdzia którą my żyjemy. *„Miłosierdzie nie zaprzecza sprawiedliwości, lecz raczej wyraża Boży sposób dotarcia do grzesznika, propozycję nowej szansy spojrzenia na siebie, nawrócenia i wiary”* (MV 21).

Miłosierni w Ojcu: w społeczności apostoelskiej

Bóg - nasz Ojciec, powołał nas do służby i dobrowolnej pracy w społeczności apostoelskiej. Bardziej niż tylko do współpracy, wzywani jesteśmy do wzrastania, wychodzenia z siebie i przemienienia siebie w Chrystusa, posłusznego sługi. Nam, powołanym do życia zgodnie z nowym przykazaniem miłości: *„Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowalem* (Jn 13:34-35), Pan daje wszystkie potrzebne łaski po to aby głosić jego miłosierdzie i czynić nas zdolnymi do przebaczenia.

Dar miłosierdzia czyni nas zdolnymi do wyjścia z siebie, to życia czynami wrażliwości i wyrozumiałości dla innych: po to by być miłosiernymi względem ciała i względem ducha.

Często, ciężko jest nam żyć w miłosierdziu zgodnym z Duchem Chrystusowym. Zdaża się, że jesteśmy bardziej zaangażowani w działalność charytatywną, misyjną względem tych, którzy są daleko a zapominamy o tych, z którymi żyjemy na co dzień, jako tych, których również jesteśmy powołani ewangelizować. Bóg, który chce żebyśmy byli miłosierni, pragnie byśmy byli miłosierni najpierw dla tych, którzy są najbliższymi nas.

Miłosierni w Ojcu: względem dzieci Bożych

Nasz rodzaj służby zaprasza nas do powierzenia siebie Dzieciom Bożym, którzy witają nas w Jego imię. Doświadczenie uczy nas, że jeśli jesteśmy otwarci i pokorni, nasi bracia i siostry będą miłosierni względem nas. Podejście arogancji i wyższości z naszej strony spowoduje różnego rodzaju negatywne reakcje. Powołanie do życia w miłosierdziu, (co też Komboni czynił) obliguje nas do podjęcia podróży w kierunku nawrócenia i życia pełnego prostoty, pokory i człowieczeństwa.

Miłosierni w Ojcu: w stosunku do instytucji

W czasie naszej przynależności do różnych Instytutów/ Grup/ Rodziny Komboniańskiej, wraz z wiekiem powinno w nas wzrastać poczucie miłości, zdrowej dumy i wdzięczności. Jednakże, niekiedy znajdujemy w sobie uczucia rozgoryczenia, destruktywnej krytyki oraz „terroryzmu plotek” jak nazywa to Papież Franciszek.

Możemy mówić, że to jest część naszej ludzkiej natury naznaczonej grzechem i zmiennej. Nasze słabości nie powinny jednak ani nas zaskakiwać ani gorszyć. Nie powinny zmniejszać naszego poczucia przynależności, radości z faktu bycia Kombonianinem, czy naszego pragnienia zaangażowania w życie, a także naszego powołania do bycia świętym i zdolnym do poświęceń, śladami Komboniego. W tym roku, w roku Miłosierdzia, pozwólmy Bogu uleczyć nasz ból i rany, „*obleczmy się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość...*” (Kol. 3:12) i oddajmy nasze nowe życie Rodzinie Komboniańskiej.

Miłosierni w Ojcu: Narzędzia miłosierdzia

Doświadczenie miłosierdzia napętnia nas radością i pragnieniem głoszenia słów „*jego miłosierdzie nie zna granic*” (PS. 25:6) Podążając za przykładem Św. Daniela Komboniego, doświadczenie Bożego miłosierdzia sprawia, że otwieramy nasze serca i ramiona w kierunku cierpiących po to byśmy „*pociechę otrzymaną od samego Boga, mogli ofiarować innym w ich utrapieniu*” (2 Kor 1:4). W naszej służbie i obecności pośród dzieci Bożych, poprzez „bycie misjonarzem” jesteśmy wezwani do uczestnictwa w misji ratowania ludzi poprzez Miłosierdzie Boże objawione w Jezusie.

A więc...świętujmy Miłosierdzie

W tym jubileuszowym roku, przez wstawiennictwo Maryi, Miłosiernej Matki, prosimy Boga Ojca o dar przyznania się, że potrzebujemy jego miłosierdzia, i naszym pragnieniem jest być pojednanym: ze sobą samym, z naszymi braćmi i siostrami z naszych wspólnot, z członkami naszych rodzin, z naszymi współpracownikami, wszystkimi, którym służymy oraz z Grupami i Instytutami Komboniańskimi.

W związku z tym, chcemy zaprosić wszystkich członków Rodziny Kombonianskiej - ŚMK, SMK, IŚMK, MKSJ, - i inne grupy /ruchy, które czerpią inspirację z charyzmatu Komboniego, do świętowania, 17 Marca 2016 roku, XX rocznicy beatyfikacji Św. Daniela Komboniego, poprzez dzień modlitwy i kontemplacji Miłosierdzia Bożego, o którym świadczył także Komboni. Jest to zaproszenie dla nas Wszystkich, jako jego dzieci, abyśmy pozwolili sobie na przemianę naszego wnętrza Miłosiernemu Sercu Jezusa oraz żebyśmy się odrodzili do miłosierdzia i zaangażowania w głoszenie słowem i czynem Bożego Miłosierdzia najbardziej opuszczonym i cierpiącym.

Z wyrazami głębokiej miłości

Rada Generalna i Koordynator Centralnej Komisji ŚMK

Centralna Komisja:

SMK – Siostry misjonarki Kombonianki
IŚMK- Instytut Świeckich Misjonarek Kombonianek,
MKSJ – Misjonarze Kombonianie Serca Jezusowego
ŚMK – Świeccy Misjonarze Kombonianie.

Rzym, 28 Luty, 2016.